

KURJER POZNAŃSKI

Przedpłata kwartalna wynosi w miejscu 3.— mk., z odnośnieniem 3.50 mk. — Na pocztach niemieckich 3.60 mk. — Pod opaską w Niemczech i Austro Węgrzech: miesięcznie 1.85 mk., kwartalnie 5.50 mk. — W Król. Polskiem i Cesarstwie Rosyjskim: miesięcznie 1 rb. 20 kop., kwartalnie 3 rb. 30 kop.

Kurjer Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświadcanych.

Cena ogłoszeń: Zwykłe inseraty: za wiersz petytowy lub jego miejsce 15 fen. Reklamy: za wiersz detytowy lub jego miejsce 30 fen.

Telefonu nr. 3524.

Redakcja, administracja i ekspedycja przy ul. św. Marcina nr. 63.

Telefonu nr. 3524.

Nr. 200.

Poznań, wtorek dnia 3-go września 1912.

Rok VII.

Poznań, dnia 2-go września 1912.

W nowej siedzibie.

Niniejszy numer Kurjera Poznańskiego jest pierwszym, który drukuje się w nowych lokalach wydawnictwa, i to na maszynie rotacyjnej. Dzień dzisiejszy stanowi dla rozwoju wydawnictwa naszego — bez przesady rzecz można — słup graniczny.

Odyśmy we wrześniu roku 1906. powołali do życia Kurjera Poznańskiego, przejmując zarazem wydawnictwo Orędownika, oparliśmy się na aparacie technicznym Orędownika, nie rozszerzając nawet jego lokali. Warunki pracy były stąd nader uciążliwe. Warunki te stawały się z rozwojem obu pism z roku na rok coraz trudniejszymi. Stopniowo rozszerzaliśmy lokale i ulepszaaliśmy drukarnię, przechodząc między innymi do techniki maszynowej w zecerii, o ile chodzi o dział redakcyjny pism.

Wszystko to wszakże nie wystarczało. Rozwój wydawnictwa dokonywał się w tym stopniu, że już przed przeszło rokiem uznaliśmy za niezbędne nabycie maszyny rotacyjnej, drukującej na godzinę 8 do 10 tysięcy egzemplarzy, by nią zastąpić dotychczasowe zwyczajne t. zw. maszyny pospieszne, odbijające na godzinę 1.200 do 1.500 egzemplarzy. Nabycie wszakże maszyny rotacyjnej zależnym było od przeniesienia wydawnictwa do nowych obszernych lokali, ponieważ w dotychczasowym domu przy ul. Podgórznej nr. 7. rozszerzenie lokali było już niemożliwością. Wybór nasz padł na nowy dom przy św. Marcinie nr. 63., którego oficyna zastosowana została do potrzeb wydawnictwa naszego i do wszelkich wymagań nowoczesnej techniki dziennikarskiej.

Tęsamem stworzyliśmy podstawę do poważnych ulepszeń Kurjera Poznańskiego. Pominąwszy stronę zewnętrzną pisma, będą odciążony rozmiary Kurjera wynosiły codziennie dwa arkusze lub więcej, a nie — jak dotąd z wyjątkiem niedzielnego numeru — dwa lub półtora arkusza. Przedewszystkiem zaś będzie Kurjer wychodził wcześniej,

Estetyka budowlana w Poznaniu.

Stare miasta powstawały według z góry obmyślanego planu. W każdym razie wszędzie dążyło się tam odczuć pewien wysiłek grupowania kompleksów budowli stosownie do ich położenia, jak i umiejętne zamknięcie ulic wybitniejszym akcentem architektonicznym.

Klasykcznego przykładu w tym kierunku dostarcza nam Kraków, gdzie ulicę Florjańską na osi podłużnej zamyka imponująca wieża kościoła P. Marii, a raczej jej strzeliste wieżycy, ulicę Pijarską kościół sks. Pijarów, ulicę Bracką kościół sks. Franciszkanów, a w ulicy św. Anny dominuje barokowa sylweta kościoła św. Anny, jak również w ulicy Grodzkiej kościół św. Andrzeja. Również rynek krakowski z Sukiennicami i ratuszem zburzonym w roku 1820., ustawionym po boku w narożniku południowo-zachodnim, otoczony pięknymi fasadami domów patrycjatu miejskiego, przedstawiał rzadko piękne ugrupowanie i rozłożenie mas budowlanych.

Nie inaczej było też w Poznaniu. Imponujący ratusz, obok królewskiego zamku na Wawelu najpiękniejszy zabytek świeckiej architektury na ziemiach polskich z epoki odrodzenia, z obok sąsiadująca „waga” miejska, zburzona w r. 1890. w celu uzyskania miejsca pod nową część ratusza, owego gmachu bezdusznego i zupełnie niedostrojonego swym charakterem form i materiałów do całego otoczenia, stanowił jeden z najbardziej malowniczych zakątków starego Poznania. Ulice również otrzymywały według możliwości architektoniczne zakończenie i uwieńczenie. Dzisiaj jeszcze jako przykład posłużyć może ulica Jezuitcka z fara w głębi i ulica Kłasztorna, zamknięta na osi wieżą Kolegium jezuitskiego.

Niestety Poznań, jak wszystkie niemal miasta na ziemiach polskich i w całej Europie, zwa-

co dotąd mimo najlepszych naszych chęci było niemożliwym wobec tego, że poprzedzający Kurjera druk Orędownika z wielkim jego nakładem przeciągał się zbyt późno w godziny popołudniowe, wskutek czego otrzymywali w niektórych okolicach Abonenci pocztowi Kurjera od czasu do czasu z opóźnieniem, co wszakże najjemniej odbijało się na obsłudze publiczności miejscowej. Odtąd będzie cały nakład Kurjera codziennie gotów przed godz. 6. wieczorem. Nie potrzebujemy dodawać, że zdobywając obecnie techniczne ułatwienia, będziemy mogli jeszcze więcej sił poświęcić utrzymaniu treści pisma na jak najwyższym poziomie.

Bardzo poważnego przeobrażenia doznaje z dniem dzisiejszym Orędownik, przeznaczony dla szerszych warstw. Wychodzi on będzie codziennie w rozmiarach — nie, jak dotąd, jednego — lecz dwóch arkuszy, a co najmniej półtora. Szczególnego rozszerzenia dozna popularny dział kulturalny Orędownika, ku czemu posłużą bezpłatne ilustrowane dodatki dla ludu: Kłosa Polskie, a od 1. października także: Wiedza i Życie oraz Przyjaciół Dzieci. Tęsamem czynimy wszystko, co obecnie w naszej mocy, by się Orędownikiem jak najenergiczniej przeciwstawić tanim pismom niemieckim, rozpowszechnionym w niesłychany sposób w rodzinach polskich i sięgającym tamże narodową obojętność, a czasami wprost narodowe spustoszenie.

W dniu dzisiejszym uważamy sobie za obowiązek, wyrazić wdzięczność wszystkim naszym Zwolennikom i poprosić ich o dalsze popieranie naszego kierunku.

Z charakteru pisma naszego wynika, że stosunek Czytelników do Kurjera nie jest bezkrytycznym a obojętnym stosunkiem ludzi, czytających odnośną gazetę, byleby jakkolwiek gazetę czytać i byleby mieć jakiegokolwiek informacji dziennikarskie. Czytelników naszych łączą raczej z nami przekonania, Czytelnicy nasi stoją przy Kurjerze dla tego, że Kurjer jest tem, czem jest.

w drugiej połowie 19. wieku postradał wiele cennych zabytków dzięki nieumiejętnej gospodarce czynników kierujących nawa „civitas posnaniensis”, lub też gwałtownemu przekształcaniu się ze starego w miasto nowoczesne o żywym handlu. I dopiero od kilku lat sytuacja zaczyna się zmieniać na lepsze. Poznań posiada dzisiaj pewien plan rozbudowania się, posiada nawet komisję artystyczną, która ma czuwać przedewszystkiem nad tem, aby starej dzielnicy rynkowej zachować dawny charakter miejscowej architektury. Śledząc działalność tej komisji, musimy jednak dojść do przekonania, że ona nie dorosła do swego zadania lub też greszy zbyt zbytnią pobłażliwością wobec kół interesowanych.

Aby twierdzenie moje nie było gołosłowne, niech posłuży jako przykład zabudowanie narożnika rynku i ul. Franciszkańskiej. Naprzeciw pięknego pałacu Działyńskich, jednego z najcenniejszych zabytków architektury w Poznaniu z końca 18. wieku, pozwolono wnieść pudło bezdusznego, mieszanina hotelu z domem towarowym, z wybitnym uszczerbkiem dla pięknej perspektywy wzdłuż ul. Franciszkańskiej z widokiem na odwach, zamykający umiejętnie swą pierś malownicza niegdyś uliczkę ku rynkowi pochylona, odwach, wybudowany staraniem Kazimierza Raczynskiego, przewodniczącego „Komisji dobrego porządku” od r. 1780.—93., któremu Poznań tak wiele zawdzięcza, choćby tylko trwałe odnowienie ratusza.

Tęgo rodzaju brak poszanowania odnosi się jeszcze i do innych starych zabytków w mieście. Skrzydło południowe wyżej wymienionego odwachu, w którym mieści się księgarnia Jolowicza, z powodu swych brzydkich malatur reklamowych odcina się od całości i stanowi jakby oddzielną część z wielkim uszczerbkiem dla całości dobrze skomponowanego organizmu

Nieraz już ludzie postronni ale życzliwi nam przystępowali do nas z radą, żebyśmy nieco „spuścili z tonu”, żebyśmy pisali „mniej wyrażnie”, a niewątpliwie rozwój wydawnictwa naszego będzie łatwiejszy. Zdawaliśmy i zdajemy sobie sprawę, że względy czysto kupiecko-wydawnicze przemawiałyby za politycznie bezbarwniejszym redagowaniem pisma, tak, żeby zawsze był „wilk syty i koza cała”, żeby z każdego artykułu wyczytać można wszystko i nic, jak kto zapragnie, i żeby się nikomu nie przezydowało wygodnej drzemki politycznej. Wygodniejszem byłoby to i dla nas. Ale, gdybyśmy na te zesłali tory, pismo nasze straciłoby moralną rację bytu.

Kurjer Poznański został do życia powołany z pobudek — nie kupiecko-wydawniczych — lecz ideowych, by był wyrazem nieprzejednanej myśli narodowej, krzewicielem szczerych i szeroko pojętych zasad demokratycznych, szermierzem zdrowej a śmiałej opinii publicznej. Tak pojmują zadanie Kurjera Poznańskiego jego sterownicy, tak pojmują je ogół wydawców i — nie wątpimy — ogół Czytelników. Niejeden z Czytelników nie zawsze solidaryzuje się z poglądem przez nas wypowiedzianym w danej kwestji szczegółowej, ale odpowiada jego sposobowi myślenia to, że pogląd wypowiedziany został jasno, wyraźnie, tak, iż każdy Czytelnik zniewolonym się czuje, sam w danej sprawie zając stanowisko zdecydowane, jeżeli nie zawsze na zewnątrz, to w każdym razie wewnątrz, w myśli swej.

W przekonaniu, że takiego traktowania spraw publicznych żądają nasi Czytelnicy i że jest ono warunkiem pogłębienia się w społeczeństwie zmysłu politycznego, pójdziemy dotychczasowymi torami i nadal naprzód, budując na zasadach, których służbie życie swe poświęciliśmy, na przywiązaniu z wolenników naszych do tychże zasad, oraz na uczciwej pracy publicznej zarówno w redakcji, jak poza jej murami.

Podstawy te — da Bóg! — nie zawiodą nas w przyszłości, jak nie zawiodły nas dotąd. Gdy Kurjer Poznański miał powstać,

architektonicznego. Dalej niemniej rażąca wyjdzie mi się gospodarka przy Biłłotece Raczynskich, prawdziwej ozdoby nowej dzielnicy miasta. Nie ulega żadnej kwestji, że krata żelazna przy ogrodzie (hotel Myliusa), oblepiona brzydkimi napisami reklamowymi nie przyczynia się do podniesienia wrażeń estetycznego samego gmachu, jak również przynajmniej, że zalepienie okien parterowych w tej instytucji sztydami firmowymi zdają się nie odpowiadać kulturalnym intencjom zasłużonego dla miasta i kraju hr. Edwarda Raczynskiego.

Poruszyłem kwestję reklamy ściśle związaną z problemem okien wystawnych przy sklepach kupieckich. One to właśnie przyczyniają się w wielkiej mierze do systematycznego oszpecania miast, nowych i starych dzielnic. Stare, piękne godła firmowe zaginęły, ich miejsca zajęły pretensjonalne okna wystawne i różnego rodzaju oszklone skrzynki i skrzyneczki, przyczepiane do ścian, obejmujące częstokroć już i pierwsze piętro. Doprawdy nie budujące wrażenie robią te szklane cokoly, na których spoczywają niepomiernie cięższe masy muru kilkopiętrowych kamienic! Nawet te wazkie filary muru między oknami wystawnymi poczyna się coraz bardziej zakrywać skrzynkami i innego rodzaju reklamą, tak, że cięższe nieraz detale architektoniczne, np. kolumny, zdają się runąć z powodu braku odpowiednich fundamentów.

Właśnie w tym kierunku władze miejskie powinny wydać odpowiednie normujące przepisy, obowiązujące wszystkich, aby zaprowadzić pewien ład, owa kardynalna zasada estetyczna w dziedzinie miejskiej architektury. Pod tym względem przedewszystkiem miasta niemieckie przedstawiały do niedawna dziwnie chaotyczny obraz, kiedy jeden architekt pragnął „zabić dzieło drugiego”, wprowadzając poszarpane połączenia i wytwarzając w ten sposób nawskroś nie-

prorokowali mu pewni politycy zgon „po kilku miesiącach”. Omylili się. Życie poszło inną drogą. Droga nasza nie zawsze była różnami ślana, ale wiodła stale naprzód, a bodźcem do wytrwania było nam moralne poparcie żywiołów świeżych, żywych, twórczych w społeczeństwie. Z nimi krocząc i w przyszłości w jednym szeregu, służyć będziemy według wszelkich sił tej sprawie, która dla nas wszystkich jest świętą i której bronić należy do ostatniego tchu z żywą wiarą w jej zwycięstwo.

Lokale wydawnictwa naszego

przy św. Marcinie nr. 63. w oficynie obejmują: na parterze trzy sale do maszyn (jedna z nich oszklona), jeden pokój przeznaczony na stereotypy i pięć pokoi dla administracji i ekspedycji, na piętrze zaś pierwszym dwie sale przeznaczone na zecerii, jeden pokój dla korektorki i pięć pokoi redakcyjnych.

Maszyna rotacyjna z fabryki w Frankenthalu drukuje dwie, cztery, sześć lub ośm stron naraz z równoczesnym potrójnym falowaniem (składaniem) gazety, i to tak, że wkładka zgóry arkusz drugi w pierwszy, przez co zapobiega się wysuwaniu się arkuszy.

Szanownych Czytelników prosimy o uwzględnienie, że w pierwszych dniach aparat techniczny nie może jeszcze tak funkcjonować, by nie zachodziły żadne usterki. Wszystko wymaga rutyny, tem bardziej obsługa maszyny rotacyjnej. Ponadto przeprowadzka i związane z nią trudności krepować będą przez dni kilka swobodę ruchów. Postaramy się o to, by okres przejściowy trwał jak najkrócej.

W sprawie naszej pisowni.

W piśmie naszym stosowaliśmy dotychczas pisownię, uchwaloną przez Komisję językową krakowskiej Akademji Umiejętności tudzież przez Zjazd Reyowski. Tymczasem Akademia do tej pory uchwał tych nie zatwierdziła; a na zapytanie nasze, wystosowane przed kilku tygodniami, odpowiedział nam sekretarz, iż Akademia nie zamierza powziąć żadnych uchwał w sprawie pisowni, że raczej obstate przy swej dawnej pisowni.

estetyczną konkurującą, które monumentalnego charakteru miastu nadać nie mogły.

Możemy to śledzić i u nas przy placu Wilhelmowskim, gdzie zwłaszcza nowe domy towarowe wypadły potwornie w swej dominującej sylwecie i całemu placowi nadały jeszcze więcej piętna banalności, a miasto wzbogaciły w zabytki, które z prawdziwą kulturą artystyczną nie mają nic wspólnego. Jest to więc bolączka, która się tak bardzo rozpanoszyła, że tylko radykalne środki i przepisy mogłyby zaprowadzić pewne opamiętanie się i pewien ład estetyczny, któryby uwzględnił w pierwszym rzędzie swoje najbliższe otoczenie.

Stan ten anormalny wynika w wielkiej mierze ze swawoli i ze źle zrozumianej gorączki reklamowej, którą przedewszystkiem należałoby ująć w karby. Pominąwszy już to, że reklama czy plakatowa, czy skrzynkowa, która ściśle nie jest związana z fasadą domu, przyczynia się do jej oszpecania, to poza tem nadmienić wypada, że reklama przeladowana nie odnosi pożądanego skutku i pożytku.

Próby przełamania tego nałogu, świadczące o pewnym otrzeźwieniu, są w Poznaniu bardzo nieliczne. Do nich zaliczyć należy dom towarowy miejski przy kościele pofranciszkańskim, dzieło trudne i umiejętnie rozwiązane, przy którym okna wystawne lśnią może zbyt jaskrawo blaskiem brązowych ozdób. W każdym razie dom ten w swej skromnej schludności, o oknach dość dyskretnie w murach zapuszczonych, należy uważać za pewnego rodzaju postępek i przykład w porównaniu z tem, co tworzą do niedawna, szpecąc miasto na wielką skalę.

Nikodem Paźderski.

Restauracja - Kawiarnia „RESURSA“

św. Marcin 68. (Dom ogrodowy)

Poleca: Znakomite piwa, prawdziwe kulmbachskie Kiesslinga, monachijskie Psockorr i św. Tomasza, porter i t. d. — Obiady od 1.00 mk. począwszy do najwykwintniejszych — Wyśmienita kawa z własnym pieczywem. Koncert w **ogrodzie** co środę i sobotę — bezpłatny. —

Z wysokim szacunek — **MARJAN RAKOWSKI**, gosp. właściciel rest. Fürstentrona. Wielka Berlińska 58.

8786

Dwutygodnik polityczny

RZECZPOSPOLITA

wychodzi we Lwowie od r. 1909.

Prenumerata wynosi: w Austrii rocz. 10 K.
półrocz. 5 K.

W Królestwie Polskim i Rosji . . . rocz. 5 rb.
półrocz. 2 rb. 50 kop.

Redakcja i Administracja Lwów, Asnyra 1.

— Ceny niższe —

APARAT

do gotowania na zapas jarzyn mięsa i owoców jest niezbędny w każdym postępowym gospodarstwie. Ceny za aparat najnowszy z szcztoką i 30 60 90 stojkami

M. 25.50 46.50 72.50 z dostawą franko do głównej stacji kolejowej dostarczają 3322

Ziętkiewicz & Mielkiewicz
Poznań—Bazar. Tel. 8565.
ulica Nowa 7/8.



Opis użycia i recepty polskie.

Dla odchodzących do wojka

udziela 10% na szcztoki i na wszelkie przybory podług przepisu

A. KRETSCHMER,

św. Marcin nr. 1. Poznań (od pl. Piotra)

Specjalny skład szcztok, przedmiotów domowych i kuchennych, zabawek i galanterji.

Tanie i gustownie wykonuje

sućnie damskie i dziećięce

W. Below, Rybaki nr. 9.

Dom ogrodowy I. piętro. 4887

Rzadko piękne krescencje

Wina górnówęgięrskich

magnackich (tokaj - hegaljaskich)

znakomite drzewczi, wspaniałe masłacze i ciekłe tokaje, najprzedniejszich winników w znajomait-szych naturalnych odcieniach i gatunkach, dobrze wypróbowane i racjonalnie wypielęgowane; jako — — — — — też pierwszorzędne, pysznie odleżałe — — — — —

wina czerwone i białe, bordoskie i burgundzkie.

poleca po cenach najprzystępniejszych

Aleksander Januchowski

hurtowny handel win w Poznaniu. Wilhelmska (Aleja) 13. Tel. 1712.

Próby na życzenie odwrotnie.

Patenty na wynalazki we wszystkich krajach

Dr. MARJAN KRYSAN

rzecznik patentowy, inżynier dyplomowany
POZNAN, Rycerska 33. Telefon 2650

Makarony Markiewiczza

Do nabycia we wszystkich składach towar. kolonialnych.

Najpożywniejsze
Najsmaczniejsze
i najtańsze.

15000 marek

po 5% w drodze cesji do nabycia. Zgłoszenia przyjmuje Eksped. Ored. wnta pod nr. 4881.

Z ulicy Rycerskiej na Berlińską zgubiono w czwartek rano broszkę koral. Uczeńy znalazca niech się zgłosi na ulicy Rycerska 11. Rybiska. 5 82

Tadeusz Jaruszewski

Telefon nr. 3266. Poznań, ul. Butelska 6. Filja: ul. Rycerska 1.

Największy skład broni i amunicji w Księstwie.

Jedynę przedsiębiorstwo tego rodzaju pędzone siłą elektryczną, które udowodniło sądownie, że posiada przeszło 1000 sztuk broni palnej na składzie. 4741

Korzystna oferta!!!

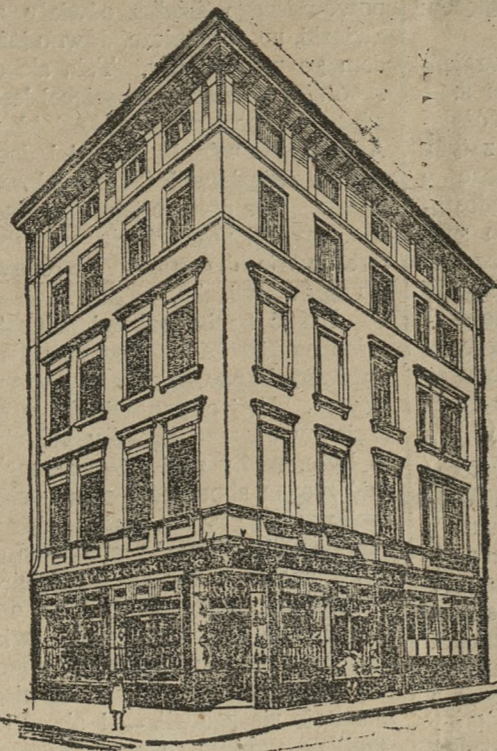
Zrobiwszy wskutek sprowadzania amunicji wagonami korzystne zakupy, jestem w możności oddać naboje:

Bezdynne 100 sztuk od 6.00 mk. począwszy.
Dymne 100 sztuk od 4.50 mk. począwszy.

Przy odbiorze 500 sztuk, franko stacja kolejowa.

O wczesne zamówienia uprasza się.

Hurtownie i detalicznie.



Największy wybór

Kapeluszy

męskich i dla chłopców kolorowych i czarnych

Stale nowości

Najniższe ceny.

C. Adamski

POZNAN — BAZAR.

Detaliczny skład przy ul. Nowej 7/8. Telefonu nr. 3475.

Hurtowny skład przy ul. Nowej 3. parter i I. piętro.

Filja w Gnieźnie przy ul. Fryderykowskiej 6. Telef. 384.

Na wyprawy

polecam

srebro

sztuće gładkie i ozdobne, kandelabry 5 i 3 ramienne, lichtarze, zastawy, żardynjery, kosze do ciast, cukierniczki i przybory na gotowanie.

Artystycznie wykonane obrazki srebrne stosowne na podarki.

Wielki wybór sztucy i sprzętów platerowanych (posrebrzanych). Christoffe & Co. w Paryżu, jako też i innych fabryk. — Sztuće Christoffa po cenach fabrycznych.

Puzdra rozmaitej wielkości i jakości, zastosowane do życzeń.

Telefonu nr. 1312.

J. STARK, Poznań-Bazar

Telefonu nr. 1312.

Uskuteczam wszelkie odnawiania posrebrzania i reparacje. — Kupuj stare srebro.

5045

Wróciłem

Dr. KRYSIEWICZ.

Powróciłem

Dr. Szuman

Specjalista w chorobach nerwowych.

Telefon 1600.

Plac Wilhelmski nr. 2.

5047

Otworzyłem

klinię dla kobiet

przy ul. św. Marcina 9/10 (obok kościoła)

Dr. Antoni Szac

dawn. pierwszy asyst. przy zakładzie naukowym dla akuserek i klinice chorób kobiecych w Brunświku (taju. radca Prof. Ehlers i Prof. Krukenberg) i były asystent Prof. Strassmanna w Berlinie.

4787

Klinika dla kobiet

Dr. Chrzanowskiego

I., II. i III. klasa.

4458

W III. klasie bezpłatne leczenie.

POZNAN, Św. Marcin 45. I-1 Telefon 1875.

ul. Wodna I.

ul. Wodna I.

Joseph Seidel

kapelusze damskie

donosi Szanownej Publiczności, że sprzedają od dzisiaj po bardzo tanich lecz

4987

ściśle stałych cenach.

Kapelusze zimowe już na składzie.

Brązowe znaczki rabatowe.

ul. Wodna I.

ul. Wodna I.

Ulubiony kawaler



kupuje tylko znaną czekoladę

Gonda

z poznańskiej fabryki.

Wszędzie do nabycia.

Z dniem 1. września r. b. przenieśliśmy

Wydawnictwo

Telefonu

**Pocztowe konto
czekowe**

nasze do znacznie powiększonych i odpowiednio urządzonych lokali przy ulicy Ekspedycja w podwórzu na prawo na parterze Redakcja „ „ „ „ I. ptrze.

dotychczasowy numer 524 został zmieniony na Telefonem przyjmuje Ekspedycja także drobne, oraz pośmiertne ogłoszenia jako też inseraty dla wszystkich innych pism tutejszych i zamiejscowych po cenie oryginalnej bez kosztów.

urządaliśmy dla wygody zwłaszcza zamiejscowych Czytelników i Inserentów naszych. Dla oszczędzenia portorjum prosimy odtąd wysyłać wszelkie przesyłki pieniężne za pośrednictwem czekowej karty przekazowej (Zahlkarte) i adresować: Kurjer Poznański, Poznań Nr. konta czekowego

Wydawnictwo Kurjera Poznańskiego

Św. Marcina 63

numer 3524.

Wrocław 5843.

KASA OSZCZĘDNOŚCI

Kwilecki Potocki & Spka
POZNAŃ, plac Wilhelmowski nr. 3.
przyjmuje depozyty i drobne oszczędności od 1 marki począwszy płaćąc obecnie od dnia złożenia kapitału

- 3% na każdorazowe żądanie
- 4% za wypowiedzeniem kwartalnym
- 4% za wypowiedzeniem półrocznym

a poza tym według umowy.

Przyrzeczony zostałem jako
adwokat do sądu okręgowego i ziemiańskiego
w Poznaniu. 5044
Biuro moje znajduje się przy
ul. Nowej 1. wysoki parter.
Dr. FRITZ WOLFF, adwokat.
Telefon 2182.

Cukiernia i kawiarnia

Własne wyroby
czekolady, karmelków, marcepanów.
M. NAWROCKI,
POZNAŃ, Wodna ulica nr. 2.
Przystanek kolei elektrycznej
Najprzedniejsze ciasta, torty etc.
oraz wszelkie
: : pieczywa cukiernicze : :
Pod gwarancją na czystym, prawdziwym maśle przyrządzane.
Wina, piwa, likwory pierwszorządnych firm.

Chleb „Ceres”

nabyć można w każdym handlu wiktualnym.
Wiele pracy oszczędzi sobie pani domu za pomocą
MAGGIego przypraw.
W. Ginter, Poznań, Chwaliszewo 3. 5027

MAGAZYN MEBLI

przedmiotów wyściełanych
oraz pracownia wszelkich prac stolarskich
Mebie wszelkiego rodzaju.
Wyprawy dla nowożeńców
Prosząc o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa kreślić
z wysokim szacunkiem
Hankiewicz & Kociński
POZNAŃ, Grobla 1a (nar. Wielkich Garbar).

Kto ma meble dobre i tanie?

tylko **I. RAPP**, ul. Podgórna nr. 6.
Szafy - Łóżka - Kanapy - Krzesła - Szyfonierki
- Lustra i t. d. - Całkowite wyprawy!
Ceny nadzwyczaj tanie.
Długoletnia gwarancja. Na prowincji franko.

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

otrzymała na skład główny: 4880
Adam Z. Esperanta-Pola kaj Esperanta-Litova Bibliografio 1887.-1912. K. 1.-
Bujwid O. Kvin prelegoj pri bakterioj K. 1.20
Grosse J. Pan. Ty czy Wy. Odezwa do społeczeństwa . . . K. —.10
Kawecki M. i K. Czajkowski. Fizyka dla szkół wydziałowych K. 1.60
Szymański Jan. Krótki przegląd polskiej literatury o alkoholizmie K. —.10
Współczesne malarstwo polskie. Zeszyt 1 Franciszek Żmurko K. 4.-
„ „ 2 Włodzimierz Tetmajer K. 4.-
„ „ 3 Wincenty Wodzinowski K. 4.-
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kostjmy jesienne

w najnowszych fasonach i wielkim wyborze 5018
poleca
Bon Marché
plac Wilhelmowski nr. 1.

Stanisław Domagalski, inżynier

Poznań, ul. Bismarka 8-9. Biuro techniczne. Telefon 420. 4941
Centrale i instalacje elektryczne dla siły i światła.
Dzwonki i sygnały elektryczne, telefony, gromochrony.
Skład materiałów instalacyjnych
Ogrzewanie centralne wszelkich systemów. — Centralne odkurzanie, wodociąg, kanalizacje, motory gazowe, benzynowe i spirytusowe. — Wagi dla osób i towarów.
Machiny dla rolnictwa i przemysłu.

Grassmann & Kocik

ul. Wilhelmowska 27. Poznań Tel. nr. 1054.
Pracownia eleganckiej garderoby męskiej na miarę. 5878
Skład sukna.

Tygodnik Polski

Pismo polityczne, społeczne, naukowe, literackie i artystyczne poświęcone zagadnieniom życia narodowego wychodzi w Warszawie
ul. Ś-to Krzyska nr. 16, telefon 228-28.
Przy najbliższym współdziałaniu panów: Stanisława Bukowieckiego, Stefana Czarnowskiego, Zdzisława Dębickiego, Stefana Dziwulskiego, Manfreda Kridla, Józefa Siemieńskiego, Gustawa Simona, Lucjana Zarzeckiego i wielu innych.
Organ niezależnej opinii narodowej.
Odzierciadła całokształt życia polskiego we wszystkich dziedzinach i jego związek z kulturą Zachodu.
Szerokie uwzględnienie zagadnień nauki i sztuki pozwala czytelnikowi utrzymać ciągłą styczność ze światem myśli twórczej.
Redaktor i wydawca: **H. Żaranowski.**
Cena prenumeraty:
W Warszawie: { rocznie rb. 7,—
półrocznie „ 8,50
kwartalnie „ 1,75 20 kop. kwartalnie
W Królestwie i Cesarstwie: { rocznie rb. 8
półrocznie „ 4
kwartalnie „ 2
Za granicą: { rocznie rb. 9,—
półrocznie „ 4,50
kwartalnie „ 2,25 944

Jedyna parowa wazelnia

M. Jezierski & Co.
Poznań, ul. przy Synagodze (am Tempel) 15.
poleca rozmaite gatunki
smalcu i tłuszczu
także słoniny.
Proszę zażądać najnowszego cennika.

Świece ołtarzowe

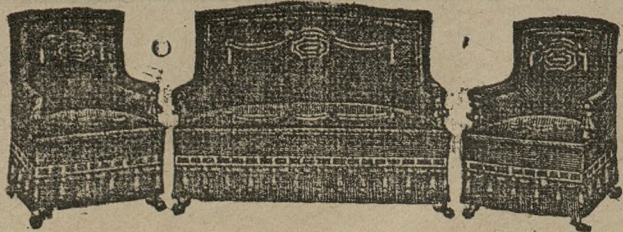
dla bractw i gromniczne wykonane wedle przepisów kościelnych, oraz świece ceresynowe
poleca 4956
Krotoszyńska fabryka wyrobów woskowych
e. G. m. b. H.
Krotoszyn.

Albumy Poznania

20 wspan. fotografur = Cena mk. 1.75 =
Pocztówki artystyczne, wydawnictwo polskie, francuskie, angielskie i niemieckie
w ogromnym wyborze.
Nowość! Życie Napoleona (L'vie de Napoléon)
2 serie pocztówek w 10-ciu obrazach wydanie francuskie.
Cena kompletu mk. 2 00
poleca 4951

Antoni Rose, POZNAŃ-Bazar.

Zakład litograficzny - Drukarnia
Fabryka wyrobów papierowych.



Meble! Meble!

ulica Podgórna nr. 8.
Szafla, lustra, szyfonierki, krzesła, łózka oraz kompletne wyprawy dla nowożeńców po najniższych cenach
S. KRAKOWSKI, Fabryka mebli zał. 1843.

KASA OSZCZĘDNOŚCI

Towarzystwa akcyjnego

Kwilecki Potocki & Spka

POZNAN, plac Wilhelmowski nr. 3.

przyjmuje depozyty i drobne oszczędności

od 1 marki począwszy płaćąc obecnie od dnia złożenia kapitału
3 1/2 % na każdorazowe żądanie
4 % za wypowiedzeniem kwartalnym
4 1/2 % za wypowiedzeniem półrocznym
a po zatym według umowy.

„WESTA“

Bank wzajemnego zabezpieczenia na życie w Poznaniu.

Zabezpiecza:

kapitały płatne przy śmierci osoby zabezpieczonej,

kapitały płatne w chwili, gdy zabezpieczony dożyje pewnego z góry oznaczonego wieku n. p. 50 lub 60 roku życia,

kapitały na studja, wojskowość i posag dla synów i córek,

kapitały na wypadek śmierci od 100 do 5000 mk. bez rewizji lekarskiej, i z udziałem w dywidendzie.

Zabezpieczenie dzieci bez rewizji lekarskiej i z udziałem w dywidendzie z miesięczną lub tygodniową wpłatą składek.

Dywidendy udzielono za rok 1911.

18 proc.

Bliższych wiadomości udziela Dyrekcja

„WESTY“ w Poznaniu, św. Marcin nr. 61.

MEBLE

towary wyściełane

w wielkim wyborze po cenach przystępnych polecają

Dworkowski & Nowak,

POZNAN, ul. Szkólna nr. 11.

Wyprawy od 150 mk. począwszy.

Dogodne warunki spłaty.

Cena jednolita 12⁵⁰

dla pań i panów . . . mk.



Wykonanie luksusowe 16⁵⁰

dla pań i panów . . . mk.

Wyprzedaż Salamandra

nie istnieje.

Prowadzimy tylko najlepsze sortymenty w trzewi-
kach dla pań i panów
w znanej drobroci,
które tak szybko sprzedajemy, że przepelnienie magazynu starymi parami jest nie możliwe. W magazynach naszych jest dlatego zawsze **świeży towar.**

Prosimy żądać katalogów.

4960

Salamander

Towarzystwo obuwia z o. p., Berlin.

Poznań,



Plac Wilhelmowski 7.



Sprzedaż posezonowa

aż do 50% taniej

Kostjomy . . . już od 8⁰⁰, 10⁰⁰, 15⁰⁰ do 80⁰⁰ mk.

Spódnice . . . już od 2⁰⁰, 5⁰⁰, 8⁰⁰ do 40⁰⁰ mk.

Paletoty kolor. już od 4⁰⁰, 8⁰⁰, 10⁰⁰ do 40⁰⁰ mk.

Paletoty czarne już od 10⁰⁰, 15⁰⁰, 20⁰⁰ do 60⁰⁰ mk.

Praszcze od kurzu już od 6⁰⁰, 8⁰⁰, 10⁰⁰ do 40⁰⁰ mk.

Suknie gotowe już od 10⁰⁰, 12⁰⁰, 15⁰⁰ do 50⁰⁰ mk.

M. Malinowski

Największy

specjalny magazyn okryć damskich.

Stary Rynek 57., parter i I. piętro



Patenty na wynalazki we wszystkich krajach

Dr. MARJAN KRYZAN

rzecznik patentowy, inżynier dyplomowany.

POZNAN, Rycerska 33. Telefon 2650.

Restauracja - Kawiarnia

„RESURSA“

św. Marcin 68. (Dom ogrodowy)

Poleca: Znakomite piwa, prawdziwe kulmbachskie Kiesslinga, monachijskie Pischör i św. Tomasza, porter i t. d. — Obiady od 1.00 mk. począwszy do najwykwintniejszych — Wyśmienita kawa z własnym pieczywem. Koncert w ogrodzie co środę i sobotę — bezpłatny. —

Z wysokim szacun. — **MARJAN RAKOWSKI**, gosp. właściciel rest. Fürstenkrone, Wielka Berlińska 58.

8786

Codziennie od godz. 4. po południu

Koncert artystyczny.

(W niedzielę w południe Matinée)

„Zielona Kawiarnia“

„Sala Concordia“

J. Kopliński, Wrocławska 18 obok poczty.

Polecam moją nowo urządzoną salę do wesół, zabaw i zebrań.

Premjowane złotym medalem w Lignoy.

Piece piekarskie. — Maszyny.

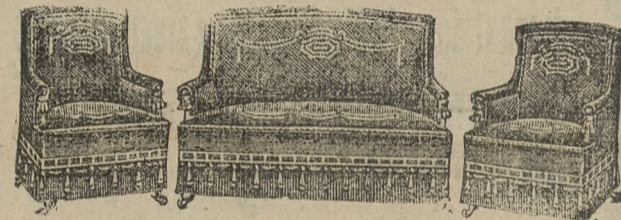
Ustawianie nowych oraz przebudowanie piecy piekarskich wykonuje się tanio. Postawa maszyn do dzielenia ciasta, blachy do placzków oraz części zapasowe do piecy piekarskich.

Także na odpłatę.

FR. RITTER, Poznań

Wielkie Garbary nr. 49. — Telefonu nr. 2759.

Zastępca: **A. Smidowicz**, Wydawca pracy piekarskiej, ulica Jezuicka nr. 11. — Telefonu nr. 2542.



Fr. Krzyżagórski,

Poznań, św. Marcin 5-6. (obok kościoła) poleca po niskich lecz stałych cenach swój skład

MEBLI oraz TOWARÓW WYŚCIEŁANYCH

wyrobionych w własnych pracown. pod długoletnią gwarancją. Szafla, szafka do bielizny, stoły, lustra, krzesła, bufety, saloniki mahoniowe i orzechowe, kuchnie w różnych kolorach oraz garnitury, kanapy i t. d.

Wyprawy po możliwie niskich cenach

Zasada: Większy obrót — mały zysk.

Doniesienie!

Szanownym moim odbiorcom donoszę, że powiększyłem znacznie mój

Oddział sprzedaży hurtownej

Specjalnie polecam się przy zakładaniu nowych handli.

Podróżujący moi odwiedzają będą wszystkie miasta i miasteczka regularnie co 3 miesiące.

K. IGNATOWICZ

POZNAŃ

Stary Rynek 65/69.

Jedyny polski hurtowny skład towarów prowadzonych w Domach Towarowych.